

Zarys dziejów szkół rolniczych w Bratoszewicach

Mija właśnie 60 lat od uruchomienia w bratoszewickim pałacu pierwszej placówki oświatowej o profilu rolniczym. Jubileusz ten stał się dla mnie impulsem do spisania historii szkół, z którymi wiąże się połowa mojego zawodowego życia. Na przestrzeni lat kształciły one w różnych specjalnościach, ale zawsze były związane z rolnictwem.

Bratoszewice są niedużą wsią, położoną przy trasie Łódź-Łowicz-Warszawa, między miasteczkami Stryków i Głowno. Są miejscowością bardzo starą¹, co poświadczają znajdujące się tu zabytki²: kościół parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem św. Augustyna, dzwonnica przykościelna, księżowski spichlerz. Zabytkiem znacznie młodszym jest rozległy pałac, wybudowany w latach 1921-1922 przez ówczesnego właściciela dóbr bratoszewickich, hrabiego Kazimierza Rzewuskiego herbu Krzywda, według projektu znanego architekta warszawskiego, Juliusza Nagórskiego. W miejscu dawniejszego skromnego dworku powstała wspaniała rezydencja³ na wzorach architektury neoklasyzystycznej, z małym wewnętrznym dziedzińcem, posadowiona w malowniczym angielskim parku⁴ o powierzchni ponad 20 ha i ciągiem trzech stawów o dwuhektarowym lustrze wody. To właśnie w tym pałacu po wojnie ulokowano szkoły rolnicze.

Podczas wojennego pięciolecia wnętrza pałacu poważnie ucierpiały. Zmieniający się użytkownicy, okresy bezpańskości, wojskowy szpital wreszcie - wszystko to przyczyniło się do znacznej dewastacji obiektu. Majątek po wojnie w części rozparcelowano, w części przejęto na własność Skarbu Państwa.

Pierwszy powojenny gospodarz hrabiowskiego pałacu, Liceum Hodowlane, musiał wykonać przede wszystkim wiele prac porządkowych, renowacyjnych. O dydaktycznych poczynaniach szkoły brak informacji. Należy jed-

¹ Historię Bratoszewic zamierzam przedstawić w innej publikacji.

² Opisy zabytków, tzw. „białe karty”, znajdują się w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Łodzi.

³ G. Mikesz, *Pałac w Bratoszewicach. Dokumentacja historyczno - architektoniczna*, Łódź 1979.

⁴ J. Soliński, A. Olczak, *Dokumentacja florystyczna dla parku wiejskiego w Bratoszewicach gm. Stryków*, Łódź 1981.

nak sądzić, że przygotowanie zawodowe zdobywali uczniowie w podworskim gospodarstwie, zachowanym w dobrym stanie.

1 czerwca 1948 roku rozpoczął się w bratoszewickim pałacu pierwszy kurs nauczycielski w ramach utworzonego tu Instytutu Kształcenia Nauczycieli Szkół Rolniczych. Uroczystego otwarcia Instytutu dokonała w dniu 4 czerwca ówczesna wiceminister rolnictwa, Michalina Dobrzyńska. Uczestnicy kursów rekrutowali się z całej Polski, bowiem Instytut był jednym z nielicznych tego typu ośrodków w kraju. W pierwszym kursie wzięło udział niewielu nauczycieli, ale w pozostałych (było ich w sumie 22) uczestniczyło średnio około 70 osób, osiągając rekordową liczbę 124 słuchaczy - w ostatnim.

Organizowane przez Instytut kursy miały w zasadzie charakter polityczno-społeczny i przygotowywały uczestników do objęcia stanowisk zastępców dyrektorów szkół do spraw polityczno-wychowawczych. Wśród wykładanych przedmiotów prym wiodła ekonomia polityczna. Wykładano również pedagogikę, psychologię, geografiię gospodarczą, prowadzono zajęcia świetlicowe. Słuchacze kursów byli zobowiązani do uczestniczenia w wykładach, przygotowywania referatów, pisania konspektów i prowadzenia lekcji pokazowych, wykonywania pomocy naukowych i hospitowania lekcji w wybranych szkołach. Ponadto porządkowali park i uczestniczyli w życiu środowiska, biorąc udział w żniwach czy tępiąc stonkę ziemniaczaną w miejscowym PGR, dając także programy artystyczne podczas akademii, organizowanych z okazji rocznic politycznych czy świąt państwowych. Swoją fizyczną pracą przyczynili się znacząco do uruchomienia przystanku kolejowego w Bratoszewicach. Fakt ten miał dla Instytutu, a raczej jego słuchaczy, niebagatelne znaczenie: usprawniał komunikację z Łodzią i krajem. Uroczystego otwarcia stacji dokonano 9 grudnia 1949 roku.

O wykładowcach Instytutu niewiele wiemy. Słuchacze wspominają ciepło dra Barańskiego (pedagoga, filozofa) i mgra Mikutę, prowadzącego zajęcia świetlicowe. Wykładowcami byli niekiedy pracownicy Ministerstwa Rolnictwa, większość dojeżdżała z Łodzi. Dyrektorował Instytutowi Tadeusz Szlęzak, oceniany przez kursantów jako człowiek niezwykle prężny, czynny, znakomity organizator życia zbiorowego. To właśnie dzięki staraniom dyrektora Szlęzaka zaadaptowano pałacowe wnętrza do nowych potrzeb. Latem 1950 roku uzupełniono instalację centralnego ogrzewania i przystąpiono do budowy domu internatowo-mieszkalnego, który został oddany do użytku 29 września 1951 roku. W domu tym znajdowało się 50 miejsc hotelowych i kilka mieszkań dla pracowników Instytutu. Los Instytutu był jednak już wtedy przesądzony: pismem Centralnego Zarządu Szkolenia Kadr w Ministerstwie Rolnictwa z dnia 21 września 1951 roku został on zlikwidowany.

Nauczycieli szkół rolniczych gościł bratoszewicki pałac jeszcze raz w lipcu 1952 roku. Spotkali się wtedy humaniści na miesięcznym kursie, kierowanym przez Zofię Szylagyi, wizytatora Ministerstwa Rolnictwa.

W latach 1951-1958 w dawnym pałacu Rzewuskich mieścił się Ośrodek Szkolenia Kadr Spółdzielczości Produkcyjnej, przygotowujący działaczy do realizacji programu kolektywizacji wsi i prowadzenia gospodarki zespołowej. Ze szkoleń korzystali głównie przewodniczący i księgowi spółdzielni produkcyjnych.

Dnia 10 kwietnia 1958 roku została w Bratoszowicach otwarta Roczna Szkoła Rolniczo-Gospodarcza dla dziewcząt w wieku 16-25 lat. Program nauki obejmował rolnictwo, hodowlę, ogrodnictwo, żywienie i zaopatrzenie rodziny w odzież, higienę i wychowanie dziecka oraz przedmioty ogólnokształcące. Dziewczęta niezamożne i pilne w nauce otrzymywały stypendia. "Szkołą żon" kierowała Irena Ciborowska.

Dziewczęta z Rocznej Szkoły szyły, gotowały, sprzątały w pałacu i prowadziły szkolne gospodarstwo: kaczarnię, chlewnię i oborę. Uprawały ogród i sad, dbały o urodę parku, obrabiały (przy pomocy dwóch koni) spory areal gruntu.

Szkoła gościła także uczestników rozlicznych kursów o charakterze rolniczym. Uległa likwidacji w czerwcu 1963 roku, jeszcze przez rok współistniejąc z pięcioletnim Technikum Wodno-Melioracyjnym, które, uruchomione 1 września 1962 roku, umożliwiło naukę 51 chłopcom z różnych województw. Była to pierwsza klasa Technikum przemianowanego wkrótce na Technikum Melioracji Wodnych. Szkół tej specjalności było w kraju tylko kilka, toteż o przyjęcie do nich ubiegali się naprawdę dobrzy absolwenci szkół podstawowych.

Najpoważniejszym problemem nowej szkoły było jak najszybsze wyposażenie pracowni w niezbędne pomoce naukowe i sprzęt mechaniczny, umożliwiający realizację programu nauczania przedmiotów zawodowych, gdyż nowo powstała szkoła nie miała żadnej bazy dydaktycznej. Rozpoczął jej tworzenie pierwszy dyrektor Technikum, mgr inż. Jan Petkowski, pełniący obowiązki do marca 1968 roku.

Drugą sprawą, ważną dla szkoły, była prawidłowa organizacja praktyk zawodowych. W tej dziedzinie dopracowano się z upływem lat doskonałych rozwiązań, wysoko ocenianych przez Departament Oświaty Rolniczej w Ministerstwie Rolnictwa. Uczniowie Technikum (od 1963 roku przyjmowano też dziewczęta) dwukrotnie wyjeżdżali na praktykę zagraniczną do NRD.

W 1965 roku szkoła otrzymała z Ministerstwa Rolnictwa autokar, który po przeprowadzonym remoncie dzielnie służył uczniom podczas wycieczek zawodowych, turystyczno-krajoznawczych, wakacyjnych wędrówek, czy wyjazdów do teatrów łódzkich.

Mury pałacu, mieszczące sale dydaktyczne i internat, a także mieszkania prywatne pracowników, okazały się za ciasne, gdy zwiększyła się liczba klas Technikum. Toteż podjęto decyzję o wybudowaniu dla szkoły nowej siedziby. Fundamenty położono wiosną 1967 roku, w bliskim sąsiedztwie pałacu. Nie-

stety, zasypyano wówczas fragment środkowego stawu, łącząc znajdującą się tam wyspę z lądem i niszcząc ruiny jakiejś budowli (zameczku obronnego? świątyni?). Równocześnie z tą budową prowadzono budowę bloku mieszkalnego dla nauczycieli oraz budynku warsztatów szkolnych. Te nowe obiekty architektoniczne, zdaniem specjalistów, po prostu zeszpeciły bratoszewicką rezydencję i przyczyniły się do znacznego obniżenia walorów kulturowych całego założenia. *"Stopień przekształceń otoczenia pałacowego jest tak znaczny, że w najbliższej przyszłości trudno myśleć o próbach przywracania zespołowi pierwotnej formy i nadania murangi, na jaką niewątpliwie zasługuje"*⁵.

W maju 1967 roku odbył się w Technikum Melioracji Wodnych pierwszy egzamin dojrzałości. Złożyło go pomyślnie 26 uczniów, z których pięciu rozpoczęło wyższe studia. Jeden z nich, Edmund Kaca, został pracownikiem naukowym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, uzyskując w 1999 roku tytuł profesora (obecnie jest dyrektorem Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych w Falentach). Zakończenie roku szkolnego było szczególnie uroczyste, gdyż uczniowie Technikum otrzymali sztandar, ufundowany przez rodziców.

Rok szkolny 1968/69 upłynął pod znakiem postępującej budowy obiektu szkolnego, domu mieszkalnego i budynku warsztatów szkolnych. Obowiązki dyrektora pełnił w tym czasie mgr inż. Henryk Skalski. Jego zaangażowaniu należy zawdzięczać dość szybkie sfinalizowanie inwestycji. Uroczyste otwarcie nowej siedziby szkoły nastąpiło 21 listopada 1969 roku, a 10-mieszkaniowy blok obsiedlono w grudniu tego roku. W pałacu mieścić się będzie od tej pory wyłącznie internat.

Od września 1970 roku funkcjonuje w Bratoszewicach (przeniesione tu z Łodzi) dwuletnie Pomaturalne Studium Melioracji Wodnych. Ukończyło je 29 słuchaczy. Studium zostało zlikwidowane po zrealizowaniu jednego cyklu kształcenia.

Jednocześnie obowiązki dyrektora obiektu przejął mgr inż. Hieronim Owczarek i pełnił je do czerwca 1972 roku. Od września nowym dyrektorem został mgr inż. Tadeusz Garbacz, który ten obowiązek pełnił zastępczo do 15 marca 1973 roku, tj. do chwili powołania na stanowisko dyrektorskie mgra Władysława Błaszczyka.

W dniach 23 i 24 czerwca 1973 roku odbył się w szkole zjazd absolwentów Technikum Melioracji Wodnych z racji dziesięciolecia jego istnienia. W uroczystym spotkaniu wzięło udział wielu byłych wychowanków, nauczycieli i pierwszy dyrektor Technikum, Jan Petkowski.

Kolejne lata upływają uczniom i nauczycielom pod znakiem nowej szkolnej inwestycji - budowy stadionu sportowego. Powstawanie obiektu pochłone-

⁵ Dwory i pałace okolic Łodzi, Bydgoszcz 1997, s. 20.

ło bardzo wiele wysiłku nauczycieli, uczniów i ich rodziców (rozumianego wówczas jako tzw. praca społeczna) oraz ogromne nakłady finansowe.

We wrześniu 1973 roku w murach Technikum znalazła gościnę nowa szkoła. Była nią trzyletnia Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Robót Melioracyjnych. Jej absolwenci uzyskiwali tytuł mechanika maszyn melioracyjnych i uprawnienia do obsługi maszyn melioracyjnych i budowlanych. Wadą tej szkoły było to, że jej absolwenci nie mieli szansy na kontynuowanie nauki. Nie istniały, bowiem, technika o identycznej specjalności, a prawo oświatowe nie przewidywało innej możliwości podnoszenia kwalifikacji, jak tylko poprzez doskonalenie się w obrębie raz wybranego kierunku.

Na wiosnę 1974 roku zrealizowano dziwaczny pomysł pokrycia przeszklonym dachem wewnętrznego dziedzińca pałacu, a uzyskane pomieszczenie przeznaczono na dodatkową jadalnię. Zadaszenie patio rychło okazało się podwójnym błędem. Praca została wykonana nieudolnie i pod dachem szybko zagnieździła się wilgoć, co z upływem czasu uniemożliwiło korzystanie z tego pomieszczenia, a brzydki dach pozostał, szpecąc bryłę pałacu.

We wrześniu 1974 roku bratoszewicka placówka przeżyła kolejną zmianę kierownictwa. Obowiązki dyrektora przejął mgr inż. Jerzy Chojnacki. W roku szkolnym 1975/76 przybyła dwuletnia Zasadnicza Szkoła Rolnicza. Jednocześnie uzyskano stanowisko zastępcy dyrektora. Objął je mgr inż. Tadeusz Garbacz.

Dzięki staraniom dyrektora J. Chojnackiego powstaje w szkole folklorystyczny zespół wokально-taneczny, nawiązujący w stroju i programie do ludowej kultury regionu łowickiego, a w sportowych zajęciach pozalekcyjnych wyróżnia się prężna sekcja podnoszenia ciężarów.

Lata siedemdziesiąte w naszym kraju charakteryzuje pogłębiająca się indoktrynacja komunistyczna, wynikająca z założeń ideologicznych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W bratoszewickich szkołach jest tak, jak wszędzie: bardzo uroczyście obchodzi się rocznice Rewolucji Październikowej, z inicjatywy PZPR organizowane są niedziele czynu partyjnego, uczniowie i nauczyciele obowiązkowo biorą udział w manifestacjach pierwszomajowych.

Rok szkolny 1976/77 był pierwszym rokiem nauczania w trzyletnim Technikum Rolniczym, które powstało na podbudowie szkoły zasadniczej. Uczniowie Technikum zdobywali ogólne wykształcenie rolnicze w zakresie uprawy roślin i produkcji zwierzęcej.

Z prac porządkowych, wykonanych w tym okresie, należy odnotować generalny remont baszty (kordegardy), znajdującej się obok głównej bramy wjazdowej, prowadzącej do pałacu i na teren szkoły.

W roku szkolnym 1977/78 dokonano naboru do pierwszej klasy pięcioletniego Technikum Hodowlanego, rozpoczynając jednocześnie, niestety, likwidację Technikum Melioracji Wodnych, bardzo dobrej szkoły, przygotowującej

techników, którzy do dziś są niezastąpieni w instytucjach, zajmujących się budownictwem wodnym. Uczniowie melioranci, wspomagani przez kolegów z Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Robót Melioracyjnych, zdążyli jeszcze fachowo oczyścić bratoszewickie stawy.

Technikum Rolnicze i Zasadnicza Szkoła Rolnicza uzyskały na krótko wydziały zaoczne.

1 i 2 lipca 1978 roku odbył się II zjazd absolwentów Technikum Melioracji Wodnych i Pomaturalnego Studium Melioracji Wodnych. W latach późniejszych już nigdy nie udało się zrealizować pomysłu ogólnego zjazdu bratoszewickich absolwentów. Będą się, natomiast, odbywały zjazdy poszczególnych klas. Niewątpliwie najczęściej, bo w rytmie pięcioletnim, spotykają się wychowankowie dra Lechosława Stępnia, matematyka, obecnie pracownika naukowego Uniwersytetu Łódzkiego. Są oni absolwentami Technikum Melioracji Wodnych z 1974 roku. Przygotowywane wspólnie programy artystyczne spowodowały nawiązanie szczególnych więzi między p. Stępnem i jego uczniami.

Z dniem 1 września 1978 roku utworzono w Bratoszewicach Zespół Szkół Rolniczych, w którego skład wchodziły następujące placówki:

- pięcioletnie Technikum Melioracji Wodnych (ulegające likwidacji),
- pięcioletnie Technikum Hodowlane,
- trzyletnie Technikum Rolnicze,
- dwuletnia Zasadnicza Szkoła Rolnicza,
- trzyletnia Zasadnicza Szkoła Mechanizacji Robót Melioracyjnych (ulegająca likwidacji). W tym samym roku pałac Rzewuskich został wpisany do rejestru zabytków.

W maju 1979 roku po raz pierwszy złożyli egzamin dojrzałości absolwenci Technikum Rolniczego.

W ciągu całego roku intensywnie pracowano, by zakończyć budowę stadionu sportowego. Powstał obiekt o ówczesnej wartości prawie 6,5 mln złotych, z płytą piłkarską o wymiarach 105 x 70 metrów, sześciotorową bieżnią, skoczniami i rzutniami, mniejszym boiskiem asfaltowym do tenisa, piłki ręcznej, siatkówki i koszykówki oraz widownią z tysiącem miejsc siedzących, a także, wybudowanym wcześniej, pawilonem do podnoszenia ciężarów. Oficjalne oddanie do użytku tego, świetnie usytuowanego na skraju parku, ośrodka sportu i rekreacji nastąpiło 16 września 1979 roku. Niestety, wraz z upływem czasu obiekt został w poważnym stopniu zaniedbany i zdewastowany, pawilon spłonął i tylko płyta stadionu służy jeszcze niekiedy wielbicielom piłki nożnej.

Inną ważną inwestycją stało się w roku szkolnym 1979/80 urządzenie szkolnej biblioteki. Było to możliwe dzięki uruchomieniu etatu bibliotekarza, na który przeszłam po uzyskaniu dodatkowych kwalifikacji, rezygnując z etatu nauczyciela języka polskiego. Po wykonaniu niezbędnych robót budowlanych

i dokonaniu stosownych zakupów zostały estetycznie i funkcjonalnie urządzone trzy pomieszczenia biblioteczne: wypożyczalnia, czytelnia z 22 miejscami i magazyn. Księgozbiór, liczący ponad 10 tys. woluminów, został tak rozmieszczony, że w wypożyczalni znalazła się cała beletrystyka (w układzie alfabetycznym), w czytelni - słowniki i wydawnictwa popularnonaukowe (w układzie rzeczowym) oraz czasopisma, a w magazynie - lektury szkolne oraz książki starsze, rzadziej poszukiwane (w układzie numerycznym). We wszystkich pracach dzielnie wspierali mnie uczniowie, szczególnie z klasy wychowawczej. W związku z tym, że w szkole zaczynało brakować pomieszczeń do prowadzenia zajęć dydaktycznych (mieliśmy wtedy wyż demograficzny) niektóre lekcje, egzaminy i spotkania o szczególnym znaczeniu odbywały się w czytelni bibliotecznej, będącej jedną z najładniejszych sal szkolnych.

Wkrótce biblioteka stała się miejscem spotkań szkolnego teatru małych form, który prowadziłam do września 1999 roku, tj. do chwili podjęcia pracy wizytatora szkolnego w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi. W ciągu 10 lat przygotowałam z uczniami kilkanaście przedstawień (najczęściej do własnych scenariuszy), prezentując je podczas szkolnych uroczystości i w środowisku pozaszkolnym, a także biorąc udział w przeglądach konkursowych. Największy sukces odniósł teatrzyk podczas III Konfrontacji Sceny Szkolnej w Łodzi w 1985 r. Za autorski spektakl "O mnie, o tobie, o nas" uzyskaliśmy pierwsze miejsce, tym samym wyprzedzając zespoły renomowanych liceów łódzkich.

W roku szkolnym 1980/81, w miejsce zlikwidowanej Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Robót Melioracyjnych otworzono dwuletnią Zasadniczą Szkołę Mechanizacji Rolnictwa. W Zespole Szkół zostaje utworzone stanowisko drugiego zastępcy dyrektora. Obejmuje je na jeden rok mgr inż. Marianna Pińska.

Egzamin dojrzałości w maju 1981 roku zdają uczniowie Technikum Rolniczego i ostatnia klasa Technikum Melioracji Wodnych. Do dziś uważam likwidację tej szkoły za szczególnie nieudane posunięcie. To była dobra szkoła i mieliśmy w niej dobrych uczniów. Wśród absolwentów Technikum Melioracji Wodnych znajdują się znaczące osobistości współczesnego świata nauki i polityki:

- Edmund Kaca (matura 1967) - prof. dr hab. SGGW Warszawie, meliorant;
- Stanisław Witaszczyk (matura 1973) - były Wojewoda Piotrkowski, a obecnie Marszałek Województwa Łódzkiego;
- Krzysztof Konecki (matura 1978) - prof. dr hab. Uniwersytetu Łódzkiego, socjolog;

oraz dwaj księża:

- Marek Kubecki (matura 1971);
- Eugeniusz Kacperski (matura 1972).

Nowy rok szkolny 1981/82 rozpoczyna się pod znakiem innowacji, wdrażanych w polskim szkolnictwie. Dotyczą one m. in. wprowadzenia

pięciodniowego tygodnia nauki. Zmniejszają się także nakłady finansowe na oświatę. W Bratoszowicach skutkuje to przede wszystkim rezygnacją z prowadzenia zajęć pozalekcyjnych, zapewniających uczniom rozwijanie zainteresowań i godziwe spędzanie wolnego czasu. Szczególne niezadowolenie budzi likwidacja zajęć sportowych, mających wielu zwolenników.

W Zespole Szkół Rolniczych w Bratoszowicach stanowisko dyrektora naczelnego obejmuje mgr Mirosław Boncela, dotychczasowy nauczyciel fizyki. To jemu udaje się zapewnić spokój uczniom i pracownikom Zespołu w trudnym okresie stanu wojennego i poprowadzić studniówkowego poloneza o godz. 11 przed południem, przy zasłoniętych oknach sali gimnastycznej i zakończyć bal tak, aby uczestnicy zdążyli dojechać do domów przed godziną milicyjną. Kolejne zabawy studniówkowe, tradycyjnie organizowane przez uczniów ostatnich klas szkół, kończących się egzaminem dojrzałości, nie będą już, na szczęście, miały tak dramatycznego tła i będą przebiegały w beztroskiej, ale wytwornej, atmosferze balu na 100 dni przed maturą.

Od 1 listopada 1982 roku do 31 sierpnia 2001 roku funkcję wicedyrektora pełni mgr Czesław Głuszcak.

Bardzo ważnym wydarzeniem, do którego usilnie zmierzał dyrektor M. Boncela, było nadanie Zespołowi Szkół Rolniczych imienia Batalionów Chłopskich. Uroczystość, wzbogacona przekazaniem sztandaru, ufundowanego przez rodziców, odbyła się 30 września 1983 roku. Wzięli w niej udział byli żołnierze Batalionów ze swym legendarnym dowódcą, Józefem Krzezińskim oraz przedstawiciele władz oświatowych.

W Zespole Szkół pojawia się czteroletnie Liceum Zawodowe (tylko dla dziewcząt) o specjalności "gospodarstwo domowe", kończące się egzaminem dojrzałości i dające absolwentkom tytuł robotnika wykwalifikowanego. Panie, kończące Liceum, powinny się być wykazać biegłością w gotowaniu, szyciu, pielęgnowaniu niemowląt, urządzaniu kuchni, sporządzaniu zapasów i w wielu innych umiejętnościach, przydatnych w prowadzeniu domu.

14 lutego 1985 roku, w wyniku zaproszenia ognia podczas spawania urządzeń centralnego ogrzewania, w prawym skrzydle pałacu wybuchł pożar. Akcja gaszenia trwała bardzo długo, bowiem metalowy dach utrudniał strażakom dotarcie do wnętrza pałacu. Ewakuowano jego mieszkańców i sprzęt internatowy. Od tej pory uczniowie będą mieszkali w wynajmowanych pomieszczeniach, a kierownictwo internatu będzie się borykać z kłopotami mieszkaniowymi swoich podopiecznych przez wiele lat. Wojewódzki konserwator zabytków podejmie, co prawda, próbę odbudowy zniszczonego pałacu, ale prace po dwóch latach zostaną nieoczekiwanie przerwane. Przepiękny zespół pałacowo-parkowy ulega od tej pory stopniowej dewastacji i samozniszczeniu. Ginie "Rezydencja bratoszowicka, [która] ze względu na swą wielkość, kompozycję i wysoką jakość niestarej, przecież, architektury należy niewątpliwie do najcen-

niejszych obiektów tego typu w obecnym województwie łódzkim" ⁶. Pojawiają się tu jeszcze tylko (i to coraz rzadziej) filmowcy, znajdując w pałacu i w parku właściwe elementy scenograficzne dla swoich produkcji.

Lata osiemdziesiąte w Zespole Szkół Rolniczych charakteryzują się wzrostem aktywności Związku Harcerstwa Polskiego i Związku Młodzieży Wiejskiej. Szczególnie harcerze, dzięki inicjatywie Alberta Waśkiewicza i Dariusza Tarczyńskiego, absolwentów Technikum Hodowlanego z 1982 roku, zapisali się w dziejach Bratoszewic corocznie organizowanymi Zlotami Harcerskich Drużyn i Klubów Artystycznych. Akcja pod nazwą "Bratosz" od 25 lat gromadzi w czerwcu zastępy młodych ludzi śpiewających, recytujących, grających na różnych instrumentach i świetnie się bawiących. W pamięci uczestników zapisał się szczególnie pierwszy zlot, podczas którego nasz zespół teatralny przedstawił II cz. "Dziadów" A. Mickiewicza na tarasie pałacu Rzewuskich, o godz. 12 w nocy ⁷.

Lata osiemdziesiąte w bratoszewickim Zespole Szkół charakteryzują się ponadto niebywałym wzrostem zainteresowania uczniów i nauczycieli uczestnictwem w różnorakich konkursach i olimpiadach przedmiotowych. To zainteresowanie nie słabnie w następnych dziesięcioleciach: Szczegółowo informuje o tym tabela nr 1.

Uzyskanie tytułu laureata upoważniało absolwenta szkoły średniej do podjęcia studiów na wybranej uczelni bez zdawania egzaminu wstępnego. Było więc o co walczyć.

Natomiast liczba olimpijczyków była (i jest) podstawą uzyskania przez szkołę punktowanego miejsca w ogólnopolskim rankingu szkół, prowadzonym corocznie (od 1999 roku) przez czasopisma: "Perspektywy" i "Rzeczpospolita". Bratoszewicki Zespół Szkół Rolniczych niezmiennie utrzymuje się na tej szacownej liście. Jest to niewątpliwie wynik rzetelnej pracy nauczycieli i małej ich rotacji. Większość pedagogów związała z tą placówką niemal całe zawodowe życie. Wielu z nich, jak mgr inż. Teresa Bogusławska - rolnik, mgr Mirosław Boncela - fizyk, mgr inż. Tadeusz Garbacz - meliorant, mgr Czesław Głuszcak - rolnik, mgr inż. Ryszard Jakóbiec - meliorant, mgr inż. Bogdan Jarota - rolnik, Lidia Kielb - gospodarstwo domowe, mgr inż. Grażyna Kurczewska - kierownik zajęć praktycznych, Aleksander Melnarowicz - warsztaty szkolne, mgr Alicja Rosak - chemik, mgr inż. Henryk Skalski - meliorant, Jan Skupieński - rusycysta, mgr Danuta Zasada - historyk, mgr Krystyna Zawisza-Wesołowska - polonista, odeszło stąd dopiero na emeryturę.

⁶ *Dwory i pałace okolic Łodzi*, Bydgoszcz 1997, s. 27.

⁷ Spektakl przygotowała Autorka niniejszego referatu.

Tabela nr 1.

Zespół Szkół Rolniczych - laureaci i finaliści olimpiad przedmiotowych
w latach 1982 - 2004.

Lp.	Rok	Uczestnik	Nazwa olimpiady	Nauczyciel - opiekun
1.	1982	Wojciech Cichosz - laureat	VI Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Aleksandra Kopydłowska
2.	1983	Anna Cybulska - laureat	VII Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Aleksandra Kopydłowska
3. 4.	1984	Joanna Kaźmierczak - laureat Renata Walczewska - finalista	VIII Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Aleksandra Kopydłowska
5. 6.	1985	Elżbieta Balcerzak - laureat Jarosław Bień - laureat	IX Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym	Aleksandra Kaczorowska i Ewa Świderek Ewa Gremplewska
7.	1986	Teresa Żelewska - laureat	X Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Aleksandra Kaczorowska
8.	1993	Przemysław Stani- szewski - laureat	XVII Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Bogdan Jarota
9. 10.	1996	Przemysław Firgan - finalista Wojciech Białek - finalista	XX Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Bogdan Jarota
11. 12.	1998	Arkadiusz Krakowiak - laureat Ewa Wołowicz - laureat	XXII Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Bogdan Jarota Aleksandra Kaczorowska
13.	1999	Tomasz Krysicki - laureat	XXIII Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Bogdan Jarota
14. 15.	2001	Iwona Szachnowicz - laureat Łukasz Tomczak - laureat	XXV Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Aleksandra Kaczorowska Bogdan Jarota

16.		Marcin Majewski - finalista		Marianna Kaczmarek
17.		Paweł Szymczak - finalista		Hanna Jarota
18.	2003	Jarosław Urbanek - laureat	XXVII Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Elżbieta Czesny
19.		Emil Bień - finalista		Bogdan Jarota
20.	2004	Dorota Majchrzak - laureat	XXVIII Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych	Aleksandra Kaczorowska
21		Mariusz Szadkowski - laureat		Bogdan Jarota

W roku 1989 następują w naszym kraju poważne zmiany polityczne. W miejsce "Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" zostaje przywrócona dawna nazwa "Rzeczpospolita Polska". Jedyne słuszna droga, wskazywana przez PZPR, zmienia się w demokratyczne działania różnych ugrupowań patriotycznych. W Bratoszowicach 11 listopada 1990 roku po raz pierwszy oficjalnie obchodzone jest Święto Niepodległości. Uczniowie uzyskują prawo do lekcji religii w szkole i zwolnienie od zajęć dydaktycznych na czas rekolekcji wielkopostnych.

W Zespole Szkół Rolniczych pojawia się pięcioletnie Technikum Rolnicze, a w połowie lat dziewięćdziesiątych - czteroletnie Liceum Ekonomiczne i rok później - pięcioletnie Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego. Uruchamianie nowych kierunków kształcenia i, związana z tym procesem, modernizację bazy dydaktycznej, wymuszają, zmieniające się gwałtownie, potrzeby rynku pracy oraz nadchodzący niż demograficzny, który z kolei wprowadza w oświacie zjawisko konkurencyjności, umiejętnie wykorzystane przez powstające szkoły społeczne i prywatne⁸.

Od 1991 roku obowiązki bibliotekarza szkolnego pełni mgr Ewa Wiśniewska-Lenart. Powiększa stan księgozbioru do 16 tysięcy woluminów, gromadząc oprócz książek także broszury, czasopisma fachowe, płyty CD, filmy (VHS i DVD). W 1997 roku pojawia się w bibliotece komputer, zaopatrzony w specjalistyczny program obsługi bibliotek szkolnych "Mol". Na przełomie 2004 i 2005 roku biblioteka zostaje powiększona i zmodernizowana. Stare pomieszczenia świetlicowe zaadaptowano na nową czytelnię, uzyskując dzięki temu dodatkową powierzchnię magazynową. W planach znajduje się stworzenie w bibliotece nowoczesnego centrum multimedialnego. Pani Wiśniewska-Lenart partycypuje w życiu szkoły poprzez organizowanie wystaw, imprez

okolicznościowych, udział w różnorodnych akcjach, a także prowadząc szkolną kronikę, którą wcześniej, przez ponad dwadzieścia lat, prowadziła Autorka niniejszej pracy.

Od 1995 roku Zespół Szkół Rolniczych w Bratoszewicach współpracuje z Liceum Zawodowym w Point Ste Maxence we Francji. Współpraca ta realizuje się poprzez systematyczne wizyty naszych uczniów we Francji i rewizyty Francuzów u nas. Nasi uczestnicy wymiany posiłkują się w kontaktach językiem angielskim, którego uczą się w szkole.

Znajomość angielskiego przydała się także, jako nieodzowna, kilkunastu uczniom Technikum Rolniczego, którzy odbywali praktykę zawodową w Anglii, Danii, Holandii i Szwecji.

W 1997 roku zostaje oddany do użytku, budowany w parku przez wiele lat, kolejny obiekt: budynek internatu. Powoduje on jeszcze większe zniszczenie pierwotnych planów założenia pałacowo-parkowego, a jednocześnie nie jest w pełni wykorzystywany. Na pewno przyczynia się do tego znaczny spadek liczby uczniów⁹ i to, że rekrutują się z pobliskich miejscowości.

W 1999 roku, w związku z realizacją kolejnego etapu reformy oświaty, nowym organem prowadzącym (finansującym) dla bratoszewickiego Zespołu Szkół staje się Starostwo Powiatowe w Zgierzu, zastępując w tej sferze Łódzkie Kuratorium Oświaty, które odąd będzie pełniło nad placówką jedynie nadzór pedagogiczny.

Formą wyróżniania i nagradzania najlepszych uczniów szkół, kończących się egzaminem dojrzałości, jest od 1997 roku Stypendium Prezesa Rady Ministrów. Stypendium to jest wypłacane przez dziesięć miesięcy uczniowi, który uzyskał średnią ocen, upoważniającą do promocji z wyróżnieniem, a więc przekraczającą 4,75. Musi to jednocześnie być najwyższa średnia w szkole w danym roku.

Stypendystami Premiera, wśród uczniów Zespołu Szkół Rolniczych, byli dotychczas:

w roku 2000 - Łukasz Tomczak z Liceum Ekonomicznego,

w roku 2001 - Paweł Szymczak z Liceum Ekonomicznego,

Jarosław Majewski z Technikum Rolniczego,

w roku 2002 - Katarzyna Krzeszewska z Liceum Ekonomicznego,

w roku 2003 - Emilia Polit z Liceum Ekonomicznego,

w roku 2004 - Emilia Polit z Liceum Ekonomicznego, Dorota Majchrzak z Technikum Żywnienia.

⁸ Szkoły te powstały na mocy ustawy z 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz.U. nr 256 z 2004 r., poz. 2572 z późn. zm).

⁹ W latach siedemdziesiątych uczyło się w Zespole Szkół około 460 uczniów w 14 oddziałach, a w roku szkolnym 2005 / 2006 - prawie 250 w 9 oddziałach.

W czerwcu 2004 roku, w związku z przejściem na emeryturę, żegna się z Zespołem Szkół Rolniczych mgr Mirosław Boncela¹⁰, który z pełnym zaangażowaniem wypełniał obowiązki dyrektora przez dwadzieścia trzy lata, zapisując się we wdzięcznej pamięci nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Od września dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach jest mgr Magdalena Mackiewicz, biolog.

W maju 2005 r. absolwenci bratoszewickich szkół średnich: Technikum Rolniczego, Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego oraz Liceum Ekonomicznego przystąpili po raz ostatni do egzaminu dojrzałości, organizowanego na dotychczas obowiązujących zasadach. W 2006 r. roku nasi absolwenci będą zdawać tzw. nową maturę.

¹⁰ W dniu 29 stycznia 2005 roku, podczas balu studniówkowego, p. Mirosław Boncela umiera na atak serca.